Nr. 1 Nowy Targ, dnia 5 stycznia 1919 R

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — **Rękopisów** nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagają **powiedzi**, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały **rok** : **Rosyi** ! Austro-Węgrzech 10 kor., w Królestwie Polskiem i Rosyi 5 ruble, w W. Księstwie Poznańskiem i w Niemczech 8 marek, w Ameryce 3

Numer pojedynczy 20 hal

PODHALANIE!

Wezwany przez Redakcyę „Gazety Podhalańskiej“ odzywam się do was.

„Polska patrzy na Podhale“ powiedział Wasz wielki poeta, Władysław Orkan Smreczyński, na Zebraniu Podhalan dnia 14 grudnia w Krakowie; Polska patrzy na Was, Podhalanie. Mówiono o góralach i pisano wiele, jakimi są ludźmi, aleście pokazali w Żelaznej Brygadzie, jakiemeście wojskiem polskiem i Polska dziś patrzy na Was jako na synów swoich między dzielnymi dzielnych, czeka Waszej dla Siebie roboty. Bo przecie nareszcie wrota się do tej roboty otwarły. Wolni i niepodlegli, wolni i niezależni macie wolnemu i niepodległemu krajowi służbę swą synowską ofiarować. My inteligencya z pod Tater w świat wyszła, z bijącem sercem patrzymy na Wasze ludowe zastępy, gdy jako część wielkiego polskiego Ludu Polskę Ludową zbudować macie. A wiedzcie: ludową Polskę nie kto inny, tylko inteligencya przed dziesiątkami lat w duchu swoim poczęła, gdy do gruntu zrozumiano, że tylko w ludzie ratunek dla idei Polski państwowej, samoistnej leży. Inteligencya budzić jęła ludu polskiego zastępy — by doczekać się dzisiejszej chwili, kiedy w ich ręce skarb życia zmartwychwstałego tego państwa złoży. Od Ludu Polskiego zależy istnienie Polski. Tak bowiem ciężkiego położenia, jak polskie, niema, w tak trudnych warunkach nie znajduje się żaden inny naród. Z wyjątkiem drobnego plemienia Słowaków, który z nami sporu niewiedzie, i Węgrów, dziś tak słabych, że zapomniawszy o wczoraj, dziś by do nas rękę wyciągnęli, niema ani jednego z bezpośrednio sąsiednich narodów, którymby nam na zdradzie nie stał, mniej albo więcej otwarcie

wszędzie, gdzie spojrzeć na około, spory, wdzieranie się na nasze, na kresach ruskich krew się leje. Zawzięty, odwieczny wróg polski Niemiec czego nie spustoszył jeszcze w Polsce i nie ukradł, na tem radby odpaść się przedewszystkiem za te straty bogactw i kolonii, które mu koalicya zabiera. Rozumie on dobrze, że jeżeli koalicya, jeżeli Francya Polskę odbuduje, to na to, aby polskie bagnety Niemcom od wschodu groziły. Czy republika niemiecka wykazuje inny kurs polityki polskiej? Nie. Ta republika niemiecka z d ł a w i ł a b y Polskę, gdyby ją na to tylko w sile stać było. Bo Polska podług niemieckiego sądu powinna być terenem niemieckiego wyzysku, terenem dla niemieckiego wywozu towarów i niemieckiej kolonizacyi. Republika niemiecka tak samo odpowie, że prowincye polskie z miastami Poznań i Gdańsk zabezpieczają Berlin od strony rosyjskiej, że są Niemcom konieczne, tak samo, jak mówił to cesarz Wilhelm Padły, nikczemny Austryak cesarski, czy republikański, czyhał na naszą szkodę, podobnie, jak czychał zawsze i wszędzie, uważając Polskę za przedmiot pogardy, a krew polską za funt po halerzu. Moskale, jacykolwiek będą, są tym wiecznym strasznym sąsiadem, o którym już król Zygmunt August z przerażeniem do królowej angielskiej czterysta lat temu pisał. Niech nie łudzą się ci, co w niewolę zabrani, lud rosyjski jako przychylny poznali; ten sam lud przysłany z bronią złupi i zniszczy Polskę na nowo, aby ją na nowo pod but swój położyć, na nowo będzie się starał zetrzeć imię polskie z karty świata, a swoje na falach Wisły, wypisać. Dziś grozi stamtąd dzicz bolszewizmu, bezrozumnego drapieżstwa; jutro przyjdzie roszczący sobie prawa bez granic rząd rzeczypospolitej, a pojutrze powrócić może morowa zaraza światochciwego caratu. Czem są wobec Polski inne sąsiadujące słabsze i mniejsze narody sąsiednie, wiecie dobrze, słychać o tem głośno. A wewnątrz toczy nas jak czerw chytry i bezsumienny żywioł obcy, żywioł rozkładu idący przeciw nam wewnątrz nas zwartą ławą z małemi wyjątkami i z małemi wyjątkami gotowy łączyć się z każdym przeciw nam. Jakiejże siły potrzeba, aby się ostać! Siłą swoją tylko natężoną do najwyższej potęgi Polska ostać się może. W Ludzie polskim jest ta siła, ta moc — po wszystkich ziemiach i krańcach Polski rozlega się okrzyk: chcemy Polski, Ludowej! Ludowym ma być polski Sejm, ludowym Rząd. Lud tylko sam i wyznawcy Polski Ludowej winni i mogą ster Polski ująć w ręce. Najważniejsze też prawa w Polsce są prawa ludu. Powszechna oświata, aby w kraju znikło nieuctwo i ciemnota, powszechny dobrobyt przez wprowadzenie odpowiednich ustaw dziedzictwa: i oto jest oś kół państwowego wozu polskiego. Aby to nastąpić mogło, wzbogacić Polskę trzeba. Wzbogacić ją trzeba przez podniesienie stanu rolnictwa, stanu przemysłu i handlu i doprowadzenie do tego, aby Polska wystarczała sama sobie. Miliony polskich pieniędzy idących w różne strony świata na zaspokojenie potrzeb publicznych niech w domu, niech w kraju zostaną. Cała usilność Polska powinna być skierowana do tego, aby rolnik polski kupił wszystko u polskiego miastowca, polski miastowiec znalazł wszystko u polskiego rolnika. Wtedy dopiero będziemy bogaci, a bez bogactwa niema siły politycznej. Ziemia polska niech rodzi wszelkie plony, a przemysł polski niech nawet środków leczniczych znikąd sprowadzać niepotrzebuje! Ziemię wznieść na poziom najwyższej kultury, a handel wyłącznie w polskich rękach skupić: oto hasło!

Polska na Was patrzy, Podhalanie; patrzy na Was i pyta, czego od Was mężnych żołnierzy, dla dobra ogólnego w pokoju Rzeczy Pospolitej spodziewać się może? Wyniesiono Was na wyżyny między ludem polskim — nie uczyńcie zawodu. Zewrzyjcie się w sobie, pozbądźcie się złych nałogów, przywar i wad szkodliwych. Kto bronić Polski ma, niech broni, a kto pracować ma w Polsce, niech pracuje mądrze, wytrwale trzeźwo i zawzięcie. Jesteście zdatni do wszelkich robót z drzewa, kobiety Wasze do wszelkiego tkactwa. Poczynić możecie łomy kamienia i wysyłać na cały kraj, a pasterstwo Wasze, źródło przemysłu mlecznego, niech rozkwitnie na nowo szeroko. Rolnictwo Wasze nie wyda nigdy wielkich plonów, ale drenując grunta i podnosząc ich uprawę będziecie mniej potrzebowali wydawać pieniędzy na zakup żywności. A wtedy więcej Wam się ich zwyższy na wychowanie Waszych dzieci, na nakład na szkoły, na poprawienie sposobu Waszego życia, na uzdrowotnienie go przez wprowadzenie koniecznych prawideł hygieny, na szpitale, które każda wieś mieć dla siebie powinna, na lekarzy, którzy o wiele gęściej, niż dzisiaj, rozsadzeni być winni, na kupowanie książek, na zakładanie warsztatów i sklepów własnych, na zwiedzanie wielkich miast i świętych pamiątek Polski, na posyłanie synów na nauki. W imię życia narodowego skupcie się do pracy i wierzcie: całe zastępy inteligencyi polskiej niczego tak nie pragną, jak tylko z rozumnym, oświeconym, trzeźwym, uczciwym patryotycznym włościaninem, czy robotnikiem polskim iść ręka w rękę. Mniejsze niż nasz narody tem właśnie zwyciężały. W tem okropnem położeniu, w tem otoczeniu zaborstwa, zdrady, nienawiści, grabieżstwa, wyzysku, łotrowstwa i zwierzęcego okrucieństwa, niech cała Polska stanie Żelazną Brygadą!...

Zakopane 17/XII 1918.

KAZ. PRZERWA - TETMAJER
z Ludzimierza.

Kilka uwag chłopskich o reformie rolnej.

(Ciąg dalszy.)

Tak zreformowane gospodarstwa chłopskie, mogą się rozwijać, u włościan zapanuje dobrobyt, a z nim wyłoni się potrzeba kształcenia w nauce i wiedzy potrzebnej rolnikowi i w ten czas stanie się on naprawdę silnym obywatelem wolnej Polski, — bo mając odpowiednie gospodarstwo będzie mógł na niem swoją rodzinę odpowiednio utrzymać, a nadto uprawić jeszcze i dla ludzi pracujących w innych zawodach potrzebne artykuły rolnicze. Wtedy tylko mylnem okaże się zdanie, że miasta i centra robotnicze mogą tylko wielkie własności w artykuły rolnicze zaopatrzyć. Że wielka własność jest już przeżytkiem czasu i szkodliwą nawet, bo dla braku ziemi tamuje rozwój małych gospodarstw, tego dowiodła wojna światowa Chłop znalazł się i w rowach strzeleckich i uprawił ziemię i cały ciężar wojny dźwigał, natomiast wielcy właściciele opuścili swoje obszary i dotąd ich obszary ziemi jeszcze leżą odłogiem, bo ich nie zdolał uprawić chłop zaprzągnięty w rydwan wojny w postaci wojskowych kompanii robotniczych. A obecnie? Publicznie ogłaszane sprawozdania wykazują, że połowa ziemniaków na obszarach dworskich nie została wykopaną. Z pewnością ulegną one zniszczeniu. Więc gdyby ta ziemia była w rękach chłopskich, to z pewnością ziemniaki zostałyby wykopane Rząd powinien na takich właścicieli nałożyć grzywny równające się wartości zniszczonych ziemniaków za lekkomyślne zmarnowanie tego artykułu żywności i to w tak ciężkim czasie dla wyżywienia ludności, kiedy po miastach a także i po wsiach ludność głoduje i kiedy Śląsk swój związek z Polską po części czyni zawisłym od dostarczenia środków żywności dla tamtejszego robotnika. Bo to nieprawda, aby nie zdołali wykopać, gdyż o ile nie mogli wytrzymać drożyzny robotnika, to powinni wykopać za ziemniaki, a wiemy przecież, że tego roku całe okolice ziemniaków niemają z powodu zniszczenia przez mrozy, więc ludność chętnieby za ziemniaki kopała, bo byłaby się sama zaopatrzyła w ten konieczny artykuł i dla innych byłoby się dostało. Ziemia w rękach chłopskich nie tylko. że nie zmniejszy wydajności produkcyi rolnej, owszem jeszcze ją powiększy, bo synowie i córki naszych włościan rok rocznie emigrujący za zarobkiem do Prus, na Saksy i Bóg wie gdzie, oddadzą się uprawie ziemi u siebie.

(Dokończenie nastąpi.)

Piotr Staszel.

Zebranie Podhalan

odbyło się w Krakowie 14 grudnia 1918 r.

Zebranie zaszczycili swą obecnością - wieszcz Podhala K. Tetmajer, Wł. Orkan, dr Kuźniar, znany geolog. oraz por. Romaniszyn, oficer łącznikowy między tworzącą się brygadą podhalańską a komendą obrony kresów wschodnich.

Po bardzo ożywionej i wyczerpującej dyskusyi, w której zabierali głos Wł. Orkan. dr. Kuźniar, ks. prof. Kaczmarczyk, prof. Zachemski, Kantor, dr Matuszek, prof Kwak i inni, uchwalili zebrani następującą rezolucyę, zgłoszoną przez Wł. Orkana: Z powodu przeszkód natury technicznej nie może odbyć się projektowany na święta nadchodzące pełny Zjazd Podhalan. Zjazd ten — jako najwyższe ciało społeczne Podhala — obejmujący wszystkich wykształconych synów i światłych gazdów tej ziemi, mógłby wyrazić opinię i wolę Podhala — odnośnie do spraw powstającej Polski, jakoteż zaważyć na kształtowaniu się opinii i ewentualnie przedsiębranych czynach wewnątrz swej bliższej Ojczyzny. — Zjazd odłożono do lata Tymczasem wobec doniosłości chwili, zebrani zwracają się z wezwaniem do braci swoich na Podhalu by:

1) ładem swoim i porządkiem gospodarczym jak i politycznym — oraz ofiarnością dla Rzeczpospolitej byli — jak zawsze wzorem dla innych ziem polskich.

2) przy tworzeniu siły zbrojnej Podhala wspomagali co sił zamiary komendanta Galicy tak, by nie tylko brygada lecz dywizya podhalańska powstać mogła.

3) przy nadchodzących wyborach do konstytuanty w Warszawie — postawili z pośród siebie ludzi najlepszych i najświatlejszych, którzyby mieli rozumienie spraw, o jakich będą stanowić, a zarazem by najgodniej w tym pierwszym sejmie polskim reprezentowali Podhale. Następnie Kuźniar omówił sprawę uprzemysłowienia Podhala — na ten temat wygłosi obszerny referat na najbliższym, pełnym zjeździe. O handlu na Podhalu mówił prof. Kwak; ludzi trzeba do handlu zachęcać, by odbierać go z rąk rasy dla nas obcej i wroga usposobionej. Na wniosek prof. Kantora uchwalono wybrać komitet, którzyby był w ciągłym związku z Podhalem i służył jako orędownik jego spraw. Komitet ten ma interweniować w sprawie połączenia kolejowego Kraków - Zakopane, ma popierać usilnie sprawę zakładania spółek mleczarskich, aby tę gałąź przemysłu uruchomić i rozwinąć. Do komitetu tego weszli: prof. Chowaniec, prof. Zachemski, prof. Kantor, dr Kuźniar, dr Matuszek, Dorawski, Podczerwiński i Bełtowski, jako sekretarz zebrań. Na wniosek dr Kuźniara uchwalono wysłać do Rady po-

wiatowej w Nowym Targu następujące pismo: Zebrani 14. grudnia 1918 r. w Krakowie — synowie ziemi podhalańskiej uważają, iż sprawa regulacyi i rozbudowy Zakopanego na rzeczywistą letnią i zimową stolicę obchodzi całą Polskę, że więc w chwili obecnej nie czas na ostateczne jej rostrzygnięcie. Jest wskazane, aby cała Polska brała w tem dziele rzeczywisty udział.

Następne posiedzenie odbędzie się d. 11 stycznia 1919r.

BEŁTOWSKI, sekretarz Prof. ZACHEMSKI prezes

Przegląd tygodniowy.

Układy pokojowe trwają w dalszym ciągu. O przebiegu ich tylko tyle wiemy, że na 14 punktów Wilsona zgodziła się reszta państw koalicyi a tylko sprawa wolności mórz napotyka na sprzeciwy. Wojska angielskie i francuskie posuwają się zwolna poza Ren. Między Włochami a państwem południowo - słowiańskim nieporozumienie o granice istnieje nadal. Węgrzy wnieśli protest przeciw zajęciu północnych i zachodnich Węgier. W Rosyi zbroją się bolszewicy przeciw koalicyi, która podobno ma urządzić wyprawę przeciw ich rządom. Agitatorzy bolszewiccy przyjeżdżają do Polski i Niemiec i usiłują wywołać zamęty i rewolucyę przeciw obecnym rządom. W Berlinie wybuchły już na tem tle krwawe walki, które jednak skończyły się zwycięstwem żywiołów umiarkowanych. W dalszym ciągu przy władzy pozostało stronnictwo socyalistyczne. Pogłoski o bolszewizmie we Francyi i Anglii nie znalazły potwierdzenia. Przeczą im wiadomości o wyniku wyborów w Anglii, które przyniosły poważną większość zwolenników obecnego rządu. W Królestwie Polskiem agitacya bolszewicka doprowadziła do krwawych starć w Warszawie i Zamościu, gdzie tłum pod wodzą bolszewików, przeważnie żydów, atakowali wojsko polskie. Udało się jednak pokonac bolszewickich przeciwników obecnego rządu. Przypuścić można że zajścia te zbliżą do siebie stronnictwa socyalistyczne popierające obecny rząd i stronnictwa narodowe, które dotąd odmawiały mu poparcia, dla wspólnej obrony przeciw bolszewickiemu bezrządowi.

W wschodniej Galicyi trwa walka z Ukraińcami. Lwów był poważnie zagrożony, lecz bohaterska obrona odparła zaciekłe ataki ruskie. Po stronie Ukraińców walczą żydzi, Niemcy oraz wojska ukraińskie, wysłane przez Petlurę, który opanował Kijów i wypędził osadzonego przez Niemców Skoropadzkiego. Ukraińcy popełnili znów cały szereg zbrodni, np. wymordowawszy polskich kolejarzy w Brzuchowicach pod Lwowem. Uwięzili oni również wysłannika koalicyi, oficera francuskiego, który wiózł ze sobą akta śledztwa przeprowadzonego we Lwowie w sprawie sporu polsko - ruskiego.

Nowe niebezpieczeństwo zagraża Polsce, gdyż armia niemiecka z Rosyi chce przemaszerować przez kraje polskie. Jak wtedy wyjdą na tem polskie ziemie wiadomo znając Niemców. Będą oni pomocą dla Ukraińców, a za nimi w ślad przyciągną bolszewicy. Rząd polski udał się do koalicyi o pomoc.

Z Czechami zawarto czasowe zawieszenie broni. Przeciw zajęciu Spisza zaprotestowano u koalicyi. Jednocześnie toczą się układy polsko - czeskie w Pradze. Czesi po powrocie do kraju Masaryka, pierwszego prezydenta rzeczpospolitej czeskiej, okazują niemałą zaborczość. Wkroczyli do Saksonii, aby dotrzeć do Łużyczan, małego narodu słowiańskiego, zajmują północne Czechy, zamieszkałe przez Niemców, Morawy i Słowaczyznę. Polskie interesy narusza jednak ich apetyt na Śląsk, Spisz, Orawę i Trenczyńskie. Są to ziemie polskie, więc z Polską muszą być złączone.

W polityce wewnętrznej na pierwszy plan wybija się połączenie stronnictw narodowych przeciw socyalistom. Pod tym znakiem odbędą się wybory. Plan Grabskiego, wysłannika Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu, utworzenia rządu złożonego z przedstawicieli wszystkich stronnictw i dzielnic napotkał na opór socyalistycznego rządu.

Najważniejszym jednak wypadkiem są zajścia w Poznańskiem. Przybył do Poznania przez Gdańsk Ignacy Paderewski, przyjaciel Wilsona i gorący orędownik spraw polskich w Ameryce. Jest on członkiem Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu, który przez czas wojny był przedstawicielem Polski wobec koalicyi i dotąd przez nią za rząd jest uznawany. Komitet ten mający ogromne zasługi dla Polski przez należyte przedstawianie naszych spraw i ich obronę, znajduje poparcie w kraju u stronnictw narodowych. Paderewskiego witał uroczyście Poznań, a z nim cała Polska, jako jednego z najlepszych swych synów. Wraz z Paderewskim przyjechali oficerowie koalicyi. Tymczasem Niemcy zerwali wywieszone sztandary koalicyi i rozpoczęli ostrzeliwanie domu, w którym znajdowali się przedstawiciele angielscy, oraz samochód z oficerem angielskim. Po stronie Niemców walczyli i żydzi. W krwawej walce dwudniowej Polacy rozbroili niemieckie wojska i opanowali Poznań **wraz z silną twierdzą oraz Gniezno. Do Poznańskiego wkroczyły oddziały polskie z Królestwa. W ten sposób zabór pruski pozbywa się swych ciemięzycieli.**

NADESŁANE.

Wszystkim moim pacyentom i znajomym z Zakopanego donoszę, że obecnie praktukuję w zakładzie dentystycznym dr Lewickiego Henryka w Nowym Targu i przy tej sposobności składam Im serdeczne życzenia noworoczne.

TOMASZ KUPPERT

KRONIKA.

K. Z a k o p a n e g o. Sprawa przedstawia się inaczej niż piszecie, Z gazet wiemy a także z rysunków w czasopismach, że w Pradze 2 listopada tłumy ludności czeskiej ściągnęły i obaliły figurę Matki Boskiej na rynku staromiejskim.

W Chabówce odbyło się 15 gr. zgromadzenie członków stronnictwa socyalnodemokratycznego przy uczestnictwie kolejarzy oraz miejscowych włościan. O wyborach i ordynacyi wyborczej przemawiał dr. Müller Po odczycie nastąpiły przemówienia zgromadzonych i dyskusya.

W Nowym Targu w dnia 16 b. m. odbyły się dwa zgromadzenia przedwyborcze stronnictwa ludowego i stronnictwa narodowodemokratycznego. Na pierwszem przewodniczył burmistrz p. Józef Rajski. Przemowy wygłaszali liczni mowcy, między nimi pp. Bednarczyk z Cichego, Staszel z Maruszyny, prof. Lubertowicz i inni. Ks. Staich, proboszcz z Klikuszowej, przedstawiał możliwość ugody między ludowcami a stronnikami stronnictwa „Ludu katolickiego." Nad ustaleniem listy kandydatów na posłów nie dyputowano.

Na zgromadzeniu stronnictwa narodowo-demokratycznego i katolicko-narodowego przemawiał p. Taylor z Krakowa, przedstawiając polityczne położenie w Europie i stosunek Polski do koalicyi. Sprawę Spisza i Orawy osobno przedstawił prof. Dziedzic w obecności kilkunastu gospodarzy spiskich. Po południu odbyło się poufne zebranie dla naradzenia się nad listą kandydatów na posłów.

W sprawie wyborów na Orawie i Spiszu ma komisarz powiatowy P. K. L. zwrócić się do rządu polskiego z przedstawieniem, aby je odroczono. Powody są bardzo ważne. Naprzód wykaz wsi okręgu orawskiego w ustawie wyborczej jest błędny, wylicza wsie, których na mapie i na Orawie niema, dalej bez wyboru przyłącza wskutek myłek wsie słowackie, nieraz odosobnione i leżące poza naszemi najdalej idącemi żądaniami. Dalej niedawno zajęta Orawa jeszcze nie uporządkowała administracyi gminnej, niedawno dopiero wyzbyto się dawnych notarów, trudno ich odrazu zastąpić miejscowemi siłami, które niemają jeszcze wprawy w samorządzie gminnym. Po trzecie Spiszu dotąd w całości nie zajęły wojska polskie. Jak urządzać wybory choćby nawet teraz zajęcie nastąpiło. Orawie też zagraża niebezpieczeństwo. Takie jak i my stanowisko zajęła główna komisja wyborcza naszego okręgu i zwróciła się w sprawie odroczenia wyborów do rządu. Odmiennie zapatruje się na tę sprawę Koło Przyjaciół Spisza w Krościenku, którego przewodniczący dr. Szymon Przybyło przedstawił 22 grudnia w Starej Wsi zasady nowej ordynacyi wyborczej i uważa, że przeprowadzenie wyborów w zajętej części Spisza ma ważne znaczenie polityczne.

Sprawa warsztatu „Kilim" w Zakopanem jest zakończona. Były dyrektor i nieprawny nabywca, p. Jan Dworski, zagrożony procesem oddał warsztat i zapasy wełny. Dyrektorami zostali pp. Brzozowski, Rasiński, Momentowicz. Robotnice wszystkie pozostały Warsztat jest w ruchu, zamówienia napływają. Przypominamy publiczności ten pożyteczny zakład. Udział kosztuje 25 koron.

Słowacy w Dolnych Drużbakach? W jednej z słowackich gazet czytamy korespodencyę o ludności s ł o w a c k i e j w Dolnych Drużbakach na Spiszu. Za pozwoleniem! Chyba o p o l s k i e j można mówić.

Ale czegoż wymagać od obcych, skoro w naszych gazetach znajomość krajów polskich jest bardzo mała. Wszakże „Czas" krakowski znalazł ludność s ł o w a c k ą w Połhorze na Orawię, choć dawno uczeni czescy orzekli, że tam mieszkają p o l s c y górale.

Słowacka Orawska Narodna Rada w Dolnym Kubinie nawiązała stosunki handlowe z Radą Narodową Górnoorawską w Jabłonce i galicyjskiemi władzami. Delegatem jej w sprawach handlowych jest poseł Skyczak Ferko. Prawdopodobnie nastąpi wymiana nafty za owies i ziemniaki.

Budynek Sokoła w Nowym Targu wymaga gruntownej reparacyi i zbadania przez komisyę budowlaną. W piętrowej sali woda przecieka przez dach i powałę

i tworzy jeziora na podłodze. W budynku znajduje tymczasowe pomieszczenie gimnazyum, co zapewne potrwa jeszcze parę miesięcy zanim nie przeprowadzi się dokładnego odczyszczenia budynku gimnazyalnego opróżnionego przez szpital, nadto teatr kina urządza tam przedstawienia. Należałoby więc, choć prowizorycznie usunąć braki.

Pieniądze za bydło wykupiono przymusowo komu się jeszcze należą, niech zgłasza jak najrychlej w swej zwierzchności gminnej, a ta w Powiatowej komisyi obrotu bydłem w Nowym Targu, gdyż biuro ma być w paru tygodniach zwinięte i potem będzie trudniej wydostać swoją należytość.

Składki. Na głodnych i ubogich Lwowa parafia Harklowa 221 k. Na dom żołnierza polskiego 547 k. 20 h. Komitet miejscowy O. N. w Krościenku przy wydatnej pomocy porucznika dra Stan. Cięciela, 206 k Komitet parafialny O. N. w Tylmanowej za sprawą prezesa Antoniego Ligasa Na gwiazdkę dla żołnierza polskiego gmina Odrowąż 100 k. oraz 200 k. na skarb narodowy.

Moratoryum dla długów przedłużono o dalsze pół roku.

Pułkownik okręgu podhalańskiego, Andrzej Galica, po ciężkiej chorobie objął z powrotem swoje stanowisko w Nowym Targu.

Zmiany w ordynacyi wyborczej. Nasz okręg wybiera ośmiu posłów, nie siedmiu, jak dotąd rozporządzono. Prawo głosowania mają reklamowani. Do głosowania uprawnieni są obywatele i obywatelki, którzy 21 lat skończyli w dniu 6 grudnia 1918 a od 5 grudnia 1918 mieszkają w gminie Kandydatów na posłów zgłaszać należy do 9 stycznia. Listy kandydatów ogłosi się 17 stycznia. Nie będzie się głosować drukowanemi kartami, na których są wymienione numery wszystkich list wyborczych; wystarczy do kowerty urzędowej danej przez komisję, na kartce napisać numer listy wyborczej. Jeżeli np. lista ludowców ma numer 1 a lista republikanów 2, to nie będzie trzeba podkreślać numeru 1 lub 2 na drukowanej karcie wyborczej lecz na kartce napisać 1 lub 2 zależnie od tego na którą listę się głosuje

Przeciwko wyborom na Spiszu wniósł protest do komisyi wyborczej w Nowym Targu orszadzki starowiejski p. Matyaszowski uważając je za naruszenie praw węgierskich na Spiszu.

W Zakopanem urządziły uczenice siódmej klasy szkoły żeńskiej 6 grudnia w sali Sokoła wieczór św Mikołaja. Na program złożyły się śpiewy chóralne, dwie deklamacye W. Safiakówney i Z. Ustupskiej oraz odegranie komedyjki „Pomyłka.“ Na końcu nastąpiło rozdanie darów przez św. Mikołaja. Uczennice wywiązały się ze swego zadania nadspodziewanie ku ogólnemu zadowoleniu i uciesze bardzo licznie zgromadzonej dziatwy. Sala była wypełniona po brzegi. Przy rozdziale darów pamiętały uczennice również o swych nauczycielkach. Dochód, który był wcale pokaźny, przeznaczyły uczennice, inicyatorki wieczoru i uczestniczki zarazem w części na biedne i głodne dzieci Lwowa, którą to kwotę 113 k. 82 h. przesłano do redakcyi Gazety Podhalańskiej, resztę złożono w kasie na koszta projektowanej naukowej wycieczki uczennic siódmej klasy Wisłą do Gdańska.

Krajowe Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża otwiera 15 stycznia w Zakopanem przy Sanatoryum Czerw. Krzyża w willi „Pod Matką Boską“ pensyonat w którym odnajmuje pokoje z utrzymaniem, a w miarę potrzeby z opieką lekarską. Informacyi udziela Zakład Czerw. Krzyża w Zakopanem.

Za ten dział redakcya nie bierze odpowiedzialności.

„Kino Tatry" w Nowym Targu

W NIEDZIELĘ 5 stycznia 2 przedstawienia
Z programem:

„Klejnoty Senaji"

Dramat w 4 akt.

Miłość na drutach

MUZYKA KONCERTOWA!

KURSA PRAWNICZE

„IUS" **KRAKÓW** „IUS"
Rynek główny L. 22.

Szybkie przygotowanie przez fachowe siły *a)* do egzaminów i rygorozów prawniczych Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego *b)* egzaminów adwokackich, sędziowskich i notaryalnych.

System pisemny dla wojskowych i urzędników zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne, bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.

Lekcye zbiorowe i indywidualne.
Wypożyczanie skryptów, skruttów i ustaw.
Informacye i prospekta na żądanie.
Przygotowanie odpowiednio do zmian politycznych.

Dr GUSTAW NOWOTNY
CHIRURG powrócił!

Lecznica chirurg. ponownie otwarta (Rynek 11 Zakopane). Godziny przyjęć od 3 — 4.

Liczba czynności E 548/17
4

Strona zobowiązana Agnieszka Domin i spl.

EDYKT LICYTACYJNY

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Domina i spl. odbędzie się dnia 5 lutego 1919 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 6 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

Księga gruntowa Niwa whl 45

Oznaczenie realności $^{20}/_{48}$ części z parcel gruntowych pastwiska i łąki się składających wlh 169 $^{1}/_{2}$ część pole orne.

Wartość szacunkowa 1249 K. 20 h. i 6 K. 25 h.

Najniższa oferta 832 K. 80 h. 4 K. 12 h,

Sąd powiatowy Oddz. IV

Nowy Targ dnia 19 grudnia 1918.

Liczba czynności E $_{76}/^{18}$

Strona zobowiązana Jan Klimowski i tow

EDYKT LICYTACYJNY

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Maryanny i Anny Klimowskich odbędzie się 23 stycznia 1919 o godz 11 przedpoł. w biurze Nr 6 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

Księga gruntowa Nowy Targ whl 1790

Oznaczenie realności parcele leśne

Wartość szacunkowa 889 K. 80 h.

Najniższa oferta 889 K. 80 h.

Sąd powiatowy Oddz. III.

Nowy Targ 17/12 1918.

Liczba czynności E 60/18

Strona zobowiązana Jan Klimowski i tow.

EDYKT LICYTACYJNY

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Maryi i Anny Klimowskich odbędzie się dnia 23 stycznia 1919 o 9 przedpoł. w biurze Nr. 6 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

Księga gruntowa Nowy Targ whl. 2082

Oznaczenie realności gospodarstwo wiejskie z budynkami i gruntem.

Wartość szacunkowa 2902 K. 50 h. najniższa oferta 2902 K. 50 h

Sąd powiatowy Oddz III.

Nowy Targ dzia 3 grudnia 1918.

Liczba czynności E 270/17.

Strona zobowiązana marnotr. Wiktorya Makowska.

EDYKT LICYTACYJNY

oraz wezwanie do głoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Adeli Indich odbędzie się dnia 23 stycznia 1919 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 6 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności;

Księga gruntowa: Łopuszna.

Oznaczenie realności $^{1}/_{5}$ część real. lwh. 6 i $_{4}/^{62}$ cz. real. lwh. 7 składających się z parcel gruntowych

Wartość szacunkowa 363 K. 38 h.

Najniższa oferta 242 K. 24 h.

Sąd powiatowy Odz. IV.

Nowy Targ dnia 12 grudnia 1918.

Redaktor odpowiedzialny; Alfred Kedor Drukarnia I. Borka w Nowym Targu

Zaskoczeni nagłym brakiem papieru nie mogliśmy wydać numeru w ostatnim tygodniu ubiegłego roku. Czytelnicy zechcą nam wybaczyć i usprawiedliwić wobec wiadomych trudności przewozowych i braku papieru w fabrykach. W tym roku zamierzamy rozmiary gazety powiększyć, zapewne nastąpi to już w bieżącym miesiącu.

Schronisko na Babiej Górze należące do niemieckiego towarzystwa turystycznego obrabowano 7 listopada. Sprawcy korzystający z zamieszania w kraju pokradli koce, prześcieradła, ręczniki, cztery materace i inne sprzęty gospodarskie. Możeby Towarzystwo Tatrzańskie podjęło obecnie starania wykupienia schroniska z rąk niemieckich. Posiada wprawdzie Towarzystwo własny dom na Babiej Górze, jednakże mogłoby i drugi nabyć wobec przyszłego rozwoju turystyki i zwiedzania polskich gór, nadto z uwagi na niebezpieczeństwo jakie niemiecka turystyka przynosiła w polskie strony.

W okolicach Polhory na Orawie na granicy żywieckiego powiatu osiadła jakaś banda rabusiów, którzy okoliczną ludność napastują i odbierają jej towary zwłaszcza artykuły spożywcze. Bandyci noszą mundury wojskowe, więc ludność jest przekonana, że to są żołnierze polscy. Komenda nowotarska zawiadomiona o tem zwróciła się do Żywca dla zorganizowania wyprawy przeciw bandytom. Również ze Spisza donoszą o rabunkach popełnianych przez dezerterów.

Gwiazdka dla żołnierzy znajdujących się w kadrach nowotarskich odbyła się 25 grudnia w Sokole nowotarskim staraniem gwiazdkowego komitetu. W wielkiej sali, ozdobionej artystycznie przez prof. Gołębiowskiego, niezmordowanie pracującego nad podniesieniem zamiłowania piękna u naszych mieszkańców, zebrało się paruset młodych rekrutów z oficerami, komitetowi i sporo tak zwanych „cywilów" płci żeńskiej i męskiej. Uroczystość przeciągła się wśród wesołego nastroju do późnego wieczora. W szpitalu powszechnym urządzono również wspólny opłatek.

Kandydaturę na mandat poselski do Sejmu polskiego zgłosił w naszym okręgu wyborczym ks. Józef Panaś, kapelan drugiej brygady legionów, której ostoją byli Podhalanie, więziony jako jeden z głównych obwinionych w Marmaros Sziget, po likwidacji procesu obrońca Przemyśla i superior wojsk polskich. Ks. Panaś kandyduje ze stronnictwa ludowego z grupy Piastowców. Kandydat obecnie bawiący pod Przemyślem z żołnierzami, ma w styczniu przybyć na Podhale, aby poczynić zabiegi dla swej kandydatury. Pełnomocnikiem jego jest Stanisław Panaś sędzia w Mszanie dolnej.

Odpowiedzi redakcyi St. Klichowa w Soli. Objaśnimy tę sprawę obszerniej. J. Świerczek, Babia Góra. Jeszcze nie kupiono.

Opłaty pocztowe zostały zniżone. Za list opłaca się 25 hal. za kartkę pocztową 15 hal, paczki do 5 kg. 2 kor, za każdy następny kg. 1 kor. Adres przesyłkowy 12 hal. Przekazy pieniężne do 10 kor 40 hal. ponad 10 kor do 100 kor. 70 hal. Przekaz pieniężny 5 hal. Telegram najmniej 2 kor. za wyraz 20 hal.

Elektryka w Nowym Targu niedopisuje coraz częściej. W sam dzień wilii dokazywała takich cudów, że złośliwi podejrzywali nawet jakiego niewczesnego figlarza o kpiny z mieszkańców. Jest publiczną tajemnicą, że elektrownia od chwili założenia wykazuje szereg usterek w budowie komina jazu itd, należałoby jak najprędzej pomyśleć o ich usunięciu zamiast tracić czas na bezpłodne dyskusye nad jej poprawą.

Na głodne dzieci we Lwowie złożyły dzieci szkoły ludowej żeńskiej w Nowym Targu 184 k. 80 h. uczennice siódmej klasy szkoły żeńskiej w Zakopanem z obchodu św. Mikołaja 113 k 82 h. Na wilię dla rannych żołnierzy we Lwowie szkoła w Szaflarach 22 k. 30 h. zebrane na odczycie p. Palczewskiego o pamiątkach polskich w Krakowie, który się odbył 15 i 18 grudnia, Na kresy południowe zamiast życzeń noworocznych dr. I. Dziedzic 10 k. Jan T. Dziedzic 10 k. Na wojsko polskie Fr. Lipecki 20 k zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jerzego Wierciaka. Na Towarzystwo Wincentego á Paulo członkowie sądu i palestry w Nowym Targu 120 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jerzego Wierciaka.

Wskutek przeoczenia członkiem miejscowej komisyi wyborczej w Odrowążu mianowano byłego wójta usuniętego z urzędu Pitonia. Wskutek protestu Odrowążan mianowanie cofnięto.

Mieszkańcy Ochotnicy zapytują się, kiedy zostanie usunięty tutejszy żandarm, Rusin, który w czasie wojny dał się ludności we znaki.

W delegacyi wysłanej przez rząd warszawski do państw koalicyi bierze udział w Zakopanego dr Kazimierz Dłuski, dyrektor sanatoryum. Dr. Dłuski brał w czasie wojny udział w politycznem życiu zakopiańskiem jako zwolennik oryentacyi aktywistycznej

W Zakopanem odbyło się 22 grudnia zebranie organizacyjne Polskiego Stronnictwa Ludowego przy udziale 173 osób. Po wyjaśnieniu programu i zasad organizacyi ludowców przez przewodniczącego p. Roja uchwalono jednomyślnie założyć miejscową organizacyę stronnictwa i oświadczono się za programem reprezentowanym przez „Piasta," oraz wyrażono posłom stronnictwa ludowego uznanię za dotychczasową działalnośc. Dalej uchwalono odnieść się do naczelnych władz stronnictwa, aby starały się dążyć do zjednoczenia wszystkich stronnictw ludowych, a o ileby to nie dało się narazie uskutecznić, by przy wyborach do Sejmu polskiego dążyły do porozumienia ze stronnictwami narodowo-ludowemi. Zebrani uchwa-

lili jednomyślnie protest przeciw najazdom Czechów na polskie ziemie Spisza i Orawy z wezwaniem do rządu polskiego do energicznych zarządzeń w celu obrony kresów, zobowiązując się bronić wszelkiemi siłami praw polskich do tych ziem. Uchwalono jednomyślnie wezwać p. Wojciecha Roja do zgłoszenia kandydatury na posła do Sejmu ze stronnictwa P. S. L.

ZAKOPIAŃSKIE Koło Ligi Kobiet przesłało jako dar do skarbu państwa 4000 koron ze specyalnem przeznaczeniem na wojsko.

Z Nowego Sącza Do szeregu nieszczęść, jakie spadły na naszą Ojczyznę, może się okolica nasza poszczycić i tem, że agitatorstwo i krecia podziemna robota dobierać się zaczyna do zasadniczych podstaw bytu narodowego. W powiecie nowosądeckiem, w którym panował dotąd wzorowy ład i porządek, dzięki sumiennej obywatelskiej pracy i sprężystości majora Trzcińskiego zaczynają w ostatnich dniach, dzięki agitacy rozmaitych mętów społecznych pojawiać się tendecye pokrewne bolszewizmowi. Atakuje się zarządzenia wojskowe, aby w ten sposób rozluźnić karność w szeregach, rozpuszcza się świadomie fałszywe pogłoski jakoby Dowództwo powiatowe samowolnie zarządziło przeglądy i stawki, że żołnierz niema obowiązków służenia w wojsku itd. podkopując w ten sposób pełne poświęcenia stanowisko dowództwa, gdy tymczasem w ostatnich dniach zorganizowane i uzbrojone bandy opryszków zaczęły niepokoić okoliczną ludność wiejską dopuszczając się grabieży i rabunków, tak że dowództwo powiatowe zmuszone było czynnie wystąpić. Zarządzona obława wojskowa przyniosła nadspodziewane wyniki.

Aresztowano kilkunastu opryszków, których herszt padł w walce z wojskiem. Jedynie ludność wiejska pomna, że tylko sprężysta i silna organizacya zapobiedz zdoła nieszczęściom, spieszy chętnie i ochoczo w szeregi.

W Zakopanem w ostatnich dwu tygodniach odbyły się po kolei wiece wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego celem dokonania wyboru delegatów do zarządu tutejszej Organizacyi Narodowej tudzież omówienia spraw zakopiańskich i ogólno-narodowych: Po wiecach góralskich i robotniczo rzemieślniczym jako trzeci z rzędu odbył się 17 grudnia w przepełnionej sali „Sokoła“ wiec inteligencyi ze wszystkich stron Polski oraz wszystkich poglądów politycznych. Po dokonaniu wyborów do Organizacyi Narodowej, przy których wbrew lewicy zwyciężyła w zupełności lista narodowa, i po ożywionej dyskusyi politycznej, zgromadzeni powzięli olbrzymią większością głosów szereg rezolucyi, których treść tylko ze względu na brak miejsca przytaczamy. 1. Uchwalono hołd i cześć bohaterskim narodom Francyi, Angli, Włoch i Stanów Zjednoczonych za wyzwolenie świata i naszej Ojczyzny w szczególności złożono hołd Wilsonowi, Clemencau, Fochowi, George'owi, Balfourowi, Loege'owi, Orlandowi i Sonninowi. Przesłano serdeczne pozdrowienia rodakom w zaborze pruskim, którzy świecą Polsce przykładem jedności i wytrwania 3. Wyrażono uznanie dla działalności Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu w szczególności zaś pracy Ignacego Paderewskiego.

Wiec domaga się aby obronę sprawy polskiej powierzono Komitetowi Paryskiemu. 4. Wezwano rząd polski do niezwłocznego zawarcia przymierza z koalicyą. 5. Ze względu na szkodliwą dla sprawy polskiej działalność obcego rządu domaga się wiec ustąpienia tego rządu i utworzenia nowego złożonego z najgodniejszych przedstawicieli wszystkich stronnictw i wszystkich ziem polskich nie wyłączając Litwy, Białejrusi, Wołynia, Podola i Ukrainy. 6. Przesłano pozdrowienia Radzie Narodowej Orawskiej w Jabłonce i Radzie Narodowej spiskiej w Lubowli.

Nadto uchwalono wysłać telegram do rządu warszawskiego w sprawie poboru rekrutów, dalej zaprotestowano przeciw szkodliwemu dla kultury handlu i przemysłu polskiego podwyższeniu taryfy pocztowej, telegraficznej telefonicznej i kolejowej.

Wiec spiski, zwołany przez Związek Górali 29 w Zakopanem zgromadził tłumy ludności góralskiej, mieszkańców Zakopanego ze wszystkich warstw społecznych. Przewodniczył p. Franciszek Pawlica, prezes Związku Górali i inicyator wiecu, zajścia na Spiszu i Orawie przedstawił prof. Dziedzic z Nowego Targu. W ożywionej dyskusyi przemawiali pp. Roj, ks. Humpola, dr Pollak z Nowego Sącza, dr Kuźniar podnosząc znaczenie Spisza i Orawy dla przemysłu polskiego, por. Bułowski, Wyrzykowski który poddał wniosek wysłania delegacyi w sprawie Spisza i Orawy do Ignacego Paderewskiego oraz inni mowcy. Wiec domagając się w myśl zasad Wilsona przyłaczenia do Polski Spisza, Orawy i Trenczyńskiego stwierdził polskość tych ziem i założył protest przeciw najazdowi Czechów. Odwołano się do rządu warszawskiego, do Komitetu Paryskiego i społeczeństwa o poparcie, nadto o pomoc materyalną na akcyę kresów południowych. Dla zaznaczenia łączności Spisza i Orawy z Polską uchwalono w liczbie 8 posłów naszego okręgu wyborczego postawić kandydatów z tych ziem w szczególności ks. Ferdynanda Machaya. Od rządu domagano się zarządzeń celem usunięcia okupacyi czeskiej i wyświetlenia przyczyn zaniedbania zajęcia Spisza przez wojska polskie. Nadto uchwalono wysłać delegacyę do Ignacego Paderewskiego, na której koszty zebrani złożyli doraźnie przeszło 700 koron.

Na dar narodowy przesłała Czytelnia kolejowa w Chabówce 185 k. zebrane przy wspólnym opłatku personalu kolejowego.